KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 25 Stycznia. / 6 Lutego. Rok 1858. № 34. Jutro, Śgo Romualda Opata.

Reskrypt Cesarski,
Wydany na imię Rzeczywistego Radcy Tajnego *P. A. Tuczkowa.*

Pawle synu Alexego! Przychylając się do prośby waszej o uwolnienie was, dla słabości zdrowia, od posady Prezesa Kommissji Prośb, dziękuję wam szczerze za długoletnie i gorliwością odznaczające się pełnienie tych ważnych obowiązków. Mam nadzieję, że ulżenie waszym pracom służbowym przyczyni się do przywrócenia wam zdrowia, i że zachowując nadal godność członka Rady Państwa, i w przyszłości przynosić będziecie służbie też samą korzyść, jakiej spodziewać się należy po waszej niezmordowanej gorliwości i waszem długoletniem doświadczeniu.

Pozostaję dla was na zawsze przychylny.
Na oryginale własną
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
»ALEXANDER."

W St. Petersburgu, dnia 1go Stycznia 1858 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku Honorowego nieskazitelnej służby, raczył Najłaskawiej udzielić takowe Znaki, następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa Polskiego: Za lat XXV. P. o. Nadkontrolera Naczelnika Sekcji w N. I. O., Rad: Dworu Ig: *Lewandowskiemu.* P. o. Pierwszego Pomocnika Radcy w N. I. O., Rad: Dworu Jakóbowi *Popławskiemu.* P. o. Sekretarza Dziennikarza w Kancellarji Rady Admini:, Rad: Dworu Adolfowi *Gebel.* Sekretarzowi Kancellarji Rady Admini:, Radcy Dworu Franc: *Rożańskiemu.* Naczelnikowi Kontroli w Kom: Umorzenia długu krajowego, Rad: Dworu Fel: *Radomskiemu.* Naczelnikowi Kancellarji w Kom: Umorzenia długu krajowego, Rad: Dworu Szym: *Kassyanowiczowi.* Kommissarzowi Admini: 4go, 5go i 6go Cyrkułów m. Warszawy, Rad: Dworu Mikoła: *Paniewskiemu.* Starszemu Nauczycielowi Szkoły Powiat: o pięciu klassach w Łomży, Rad: Dworu Józefowi *Adamskiemu.* Młodszemu Nauczycielowi Szkoły Powiat: o 5ciu klas: w Warszawie, Rad: Dworu Apolina: *Grodzkiemu.* Prokuratorowi przy Tryb: Cyw: Gub: Radomskiej w Kielcach, Rad: Dworu Józ: *Adamskiemu.* Naczelnikowi Sekcji w Kom: Rzą: S. W. i Ducho:, Rad: Dworu Eustachemu *Łęczycka.* P. o. Radnego Magistratu m. Warszawy, Rad: Dworu Norbertowi *Jeska.* P. o. Radcy Wydziału Admini: w Rządzie Gub: Radomskim, Rad: Dworu Karolowi *Dąbrowskiemu.* P. o. Pisarza Magazynu Solnego w Mniszewie Gub: Radomskiej, Assessorowi Kol: Wal: *Czekierskiemu.* P. o. Kontrolera dochodów niestałych Okr: Jędrzejewskiego w Gub: Radomskiej, Assessorowi Kol: Janowi *Iwanickiemu.* P. o. Rewizora Skarbowego w Pcie Opatowskim Gub: Radomskiej, Assessorowi Kol: Józefowi *Węss.* P. o. Rewizora Skarbowego w Okręg: Olkuskim Gub: Radomskiej, Assessorowi Kol: Ig: *Kulczyckiemu.* P. o. Rewizora Skarbowego w Okrę: Opoczyńskim Gub: Radomskiej, Assessorowi Kol: Antoniemu *Piętka.* Inspektorowi Gimnazjum w Piotrkowie, Assessorowi Kol: Wilhel: *Olszańskiemu.* P. o. Referenta Wydz: dóbr i lasów Rządowych w Kom: Rzą: P. i Skarbu, Assessorowi Kol: Stani: *Bukowskiemu.* P. o. Referenta w Kom: Rzą: P. i Skarbu, Assessorowi Kol: Franci: *Górskiemu.* P. o. Referenta w Kom: Rzą: P. i Skarbu, Assessorowi Kol: Franci: *Dobrzańskiemu.* P. o. Referenta w Kom: Rzą: P. i Skarbu, Assessorowi Kol: Mikoła: *Darmolińskiemu.* P. o. Drugiego Radcy Skarbowego Rządu Gub: Radomskiego, Assessorowi Kol: Franci: *Nowakowskiemu.* P. o. Buchhaltera w N. I. O., Assessorowi Kol: Ig: *Klopsch.* P. o. Kontrolera w N. I. O., Assessorowi Kol: Józ: *Bielińskiemu.* (D. c. n.)

Przez Dyplom Cesarski z d. 1go Stycznia, Zarządzający Ministerstwem Marynarki, Vice-Admirał *Mietlin,* mianowany został Najmiłościwiej Kawalerem Cesarskiego orderu Śgo Włodzimierza klassy 2ej Wielkiego Krzyża.

Przez Dyplomy Cesarskie z d. 10go i 31go Grudnia, oraz 1go Stycznia, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Cesarskiego i Królewskiego Orderu Orła Białego: Naczelnik 3ej Dywizji Piechoty, Jenerał-Lejtnant Baron *von-Wrangel;* Gubernator Wojenny Kazański, Jenerał-Lejtnant *Baratyński;* oraz Senatorowie: Radcy Tajni *Mordwinow* i *Tukmaczew.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Wezwał P. *Iwanowa,* Assessora Kolleg:, b. Urzędnika Prowiantskiej Kom:, tudzież P. *Misiewicza,* Radcę Hono:, b. Komisjoniera, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał starozakonną Ruchlę *Sandomierską,* córkę Arona i Lai małżonków Sandomierskich, tutejszą stałą mieszkankę, która w roku 1850 uzyskawszy wraz z matką swą paszport na miesięcy 6 w różne miejsca Królestwa, dotąd nie powróciła i zapewne zbiegła za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosiła się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldowała, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Jutro, jako w 6tą rocznicę skonu ś. p. Florentyny *Kazimirus,* odbędzie się w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, jak zwykle, modlitwa za spokój Jej duszy; na którą, zaprasza się Krewnych pozostałych, Przyjaciół i Rodzinę.

Jan *Węgrzyński,* Malarz pokojowy, zakończył doczesne życie dnia 4go Lutego, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 66. Pozostała Żona w nieutulonym żalu w nieobecności Syna, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 7m Lutego, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża o godzinie 3ciej po południu.

Edward *Wiedmann,* Subjekt Handlu, w dniu 4m b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz

z dziećmi, zaprasza Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godzinie $3^{1}/_{2}$ z południa, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania.

Augustyna z Puffaldtów, 1go ślubu *Kacka*, 2go *Kamińska*, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż wraz z Matką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: $2^{1}/_{2}$ po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż Wyznania odbyć się mającą.

Anastazja z Kosocińskich zamężna *Witkowska*, w przejeździe przez miasto Warszawę, w d. 16 (28) Stycznia r. b. życie zakończyła.

Doszła nas smutna wiadomość, iż d. 27 z. m., umarł w Krakowie, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Hieronim Korwin *Kochanowski*, b. Kapitan b. Wojsk Polskich, Vice-Prezes Towarzystwa Dobro: w Krakowie, urodzony 17 Września 1777 r.

(A. n.) W d. 20 Grudnia r. z., orszak Przyjaciół i Znajomych odprowadził na smętarz Powązkowski na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. Wandzi *Nienałtowskiej*, sześcioletniego dziecięcia, które było jedyną nadzieją i całem szczęściem troskliwej a obecnie strapionej Matki. Śmierć okrutna i nieubłagana podcięła najpiękniejszą latorośl, pełną życia, swobody, rozkoszy i słodyczy, tak wiele obiecującą w przyszłości. Płacz, narzekania, wołania, rozpacz, czyż pomogą? Ażaliż był kto z śmiertelników, któryby w ten sposób drogim zwłokom przywrócił życie? Nie! Ale ten już mniej jest nieszczęśliwym, kto może, że się tak wyrażę, wypłakać swój smutek. Ściśnione boleścią serce zaczyna bić wolniej, pierś swobodniej oddycha, pozostanie tylko żal długi, póki go sam czas nie zatrze. Nie w takim usposobieniu widziano Cię, nieszczęśliwa, biedna Matko, przy stracie Twej ukochanej pierworodnej Córki! zbytek smutku nie pozwolił Ci łzy uronić, i tem większą była boleść Twoja, tem dłużej dusza Twoja w rozpaczy pozostaje. Ale wspomnij na tę Matkę, która widząc Syna swego, niewinnie między łotrami ukrzyżowanego, wzywała tylko BOŻE, bądź wola Twoja!... Gorąca, szczera modlitwa ukoi boleść serca Twego, a Anioł za życia ziemskiego stanie w gronie Aniołów w świecie nadziemskim:

Tam, gdzie już niema smutku, boleści, strapienia,
Gdzie chór Bożych wybrańców śle radośne pienia,
Gdzie jest życie bez końca, na tym lepszym świecie,
Przebywaj w BOGU lube i kochane dziecie! — ***

Na wczorajszem licznie zebranem posiedzeniu centralnem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, pod prezydencją JW. Xawerego *Pusłowskiego*, Vice-Prezesa tegoż Towarzystwa odbytem, po odczytaniu protokułów posiedzeń, zawezwano Naczelnika Sekcji Rachunkowej W. *Samoylowicza*, do zdania sprawy o stanie funduszów tegoż Towarzystwa. Następnie Prezes Administracji Ogólnej, JW. Piotr Hr: *Łubieński*, doniósł o ofiarach na rzecz Towarzystwa, od ostatniego posiedzenia centralnego, poczynionych, mianowicie: *a)* przez Stefana i Joannę Małżonków *Neybaur*, zapis domu Nr 1355*h/g*, od r. 1885 poczynać się mający, dla Warsz: Tow: Dobro:, Szpitala Ewangelicko-Augsburgskiego, i innych Zakładów Dobroczynnych w Warszawie; *b)* przez ś. p. Ignacego *Kuczyńskiego*, b. Urzędnika Najw: Izby Obrach:, zapis testamentowy rs. 300, na Szkołę Sierot pod opieką Towarzystwa zostającą, już zrealizowany przez Exekutora testamentu; *c)* przeznaczone przez Radę Główną Opiekuńczą Zakładów Dobroczynnych w Królestwie rs. 300, na Ochrony, pod Zarządem Towarzystwa będące, z wpływów z kwesty Wielko-Tygodniowej, widowisk, i t. p. źródeł; *d)* część wpływu z koncertu Pani *Viardot-Garcia*, w salach Redutowych, urządzonego przez Vice-Protektorkę Zakładu Niemowląt, Hr: Hortensją *Małachowską*, w kwocie rs. 225; na tenże Zakład, pod opieką Towarzystwa zostający, wniesionej; *e)* z Redakcji *Kurjera* zebrane w ciągu r. 1857 dla Zakładów Towarzystwa, gotowizną rs. 246 kop: $32^{1}/_{2}$ i w naturze różnych przedmiotów sztuk 244. *f)* bezimiennie od J. i L. PP. dla sierot w Zakładach Towarzystwa rsr. 85 k. 50. W dalszym ciągu czynności, przystąpiono do wyboru Prezesa Warsz: Tow: Dobr:, i w tym celu JW. Vice-Prezes Xawery *Pusłowski* w pięknej przemowie, przebiegłszy historję Towarzystwa od lat 40, i wychodząc z zasady, iż takowe w gronie swych Prezesów, liczyło czterech Arcy-Biskupów, to jest Stefana *Hołowczyca*, Wojciecha Leszczyca *Skarszewskiego*, Jana-Pawła Pawęża *Woronicza*, Stanisława-Kostkę Lubicza *Choromańskiego*, uczynił wniosek za wyborem na godność Prezesa, obecnego Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolitę JWgo JXiędza *Fijałkowskiego*. Wniosek ten przyjęty został jednomyślnością przez obecnych Członków, na tem posiedzeniu, a dla zaproszenia Arcy-Pasterza, wyznaczoną została deputacja złożona z Vice-Prezesa, Prezesów Wydziałów i Członków Towarzystwa Dobroczynności. Następnie jednomyślnością głosów, przyjęci zostali na Członków tegoż Towarzystwa: Teofil *Bełkowski* właściciel Apteki; Stanisław *Gadomski*, Obywatel; Hr. Stanisław-Kazimierz *Kossakowski*, i Dr Ferdynand *Dienheim-Chotomski*; Stanisław *Steczkowski*, Intendent Zamku b. Królewskiego; Antoni *Werner*, Podpisarz Sądu Appel: Kr: Pol:; Józef *Werner*, Urzędnik Kancellarji JO. Xięcia NAMIESTNIKA, z przeznaczeniem tego ostatniego na Opiekuna Sali Ochrony Nº VI. W końcu Członek *Pietrusiński*, Radca Prokuratorji, doniósł o zamiarach PP. *Lessera*, malarza, i *Chotomskiego*, amatora, co do wykonania bezpłatnego dwóch portretów ś. p. Stanisława *Jachowicza*, mających się zawiesić w Sali Warsz: Tow: Dobro: i w Zakładzie ochronek; oraz przedstawił rezultat prac Komitetu, co do utworzenia Sklepu Ubogich, który to projekt postanowiono wprowadzić w wykonanie.

W d. $^{8}/_{20}$ z. m. w m. Lublinie, odbyła się exekucja wyroków, przez wystawienie pod pręgierzem 5ciu przestępców na pozbawienie wszelkich praw skazanych jako to: na Macieju *Kupryan*, za zabójstwo żony, do robót ciężkich w kopalniach przez lat dwadzieścia; na Alexandrze *Łopczyńskim*, za podżeganie do otrucia, do robót ciężkich w twierdzach prez lat 6 i osiedlenie w Syberji; na Mironie *Lebedyńskim*, za rozbój, na osiedlenie w Syberji, i na dwóch kobietach: Tekli *Joachimiakowej* v. *Jachimowej* i Petronelli *Danielowej*, za dzieciobójstwo do robót ciężkich w zakładach fabrycznych, 1sza przez lat 3, a druga przez lat 6.

Pan Michał *Majewski*, Nauczyciel gimnastyki i fechtowania, upoważniony przez Okręg Naukowy, założył *szkołę fechtunku* w pałacu *Łubieńskich*, przy ulicy

Królewskiej. Lekcje odbywają się codziennie. Osoby interesowane zgłaszać się raczą: z rana od godziny 9tej do 11tej, a wieczorem od 6tej do 9tej.

Mało kto z podróżników naszych nie zna *Morskiego Oka*, w Karpatach. Owoż co Gazeta Krakowska *Czas*, podaje o niem, nie zaręczając wszakże za rzeczywistość tej wiadomości. W d. 6 b. m. w dzień Trzech Króli, około południa woda w *Morskiem Oku* poruszyła się, lody pokrywające powierzchnią tego górskiego jeziora, pękły, i woda wyrzuciła je wraz z gęstym mułem i kamieniami przepełniwszy brzegi, i zalała wszystkie poniższe łąki. Muł ten z lodami połączony rozwalił i zatopił młyn opodal stojący, własność Wójta z Bukowiny Dziubaszka. Wczasie tego wystąpienia wód *Morskiego Oka*, przez podziemny jak się zdaje, nacisk, było w górach okolicznych 20° mrozu i woda w *Morskiem Oku* była zupełnie lodem okryta.

D. 20 Stycznia r. b. o godz: 1ej z południa, w Katedrze Prawosławnej NN. TRÓJCY, przy ulicy *Długiej*, odbytym został obrzęd zaślubin, wśród Rodziny *i Przyjaciół* W. Leszka *Wiśniewskiego*, z Panną Heleną *Mitarnowską*. Przed wyjazdem Państwa Młodych do Cesarstwa, który tegoż dnia nastąpił, zaproszone osoby udały się do domu W. Anastazji *Skwarcow*, Ciotki Panny Młodej, gdzie po rodzicielskiem błogosławieństwie Nowożeńców, gościnnie przyjęte zostały.

W przyszłą Srodę, to jest 10 b. m., ma być jak słyszeliśmy, zabawa na cel dobroczynny w Teatrze. Za nim doniesiemy bliższe szczegóły, pospieszamy z uprzedzeniem Publiczności o dniu Środowym, w nadziei iż wszelkie zabawy prywatne, na ten jeden dzień dla nieprzerywania szlachetnego celu, wstrzymane zostaną.

Jednym z godniejszych uwagi zakładów, jakie w tych czasach otwarte zostały w Warszawie, jest restauracja Angielska, założona w domu XX. Misjonarzy na Nowym Swiecie, w bliskości statuy Kopernika. Co jednakże szczególniej odznacza ten zakład, to wyborna kuchnia, i usługa, a co się tyczy piwnicy, dość powiedzieć, że zaopatrzoną ona została we wszystkie zasoby, od piwa i porteru angielskiego, aż do win wszelkiego gatunku, dla dogodzenia wymaganiom, przybywających tam gości. Smiało więc rokujemy powodzenie temu zakładowi, zwłaszcza gdy właściciel onego nic nieszczędzi, byle tylko zadowolić nawiedzających takowy.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Wesele Figara*, Panie: *Ziemińska* 7-kroć, *Mazurowska*, *Bakałowicz* 5-kroć, Panna *Łapińska* 3-kroć, PP. *Żołkowski* 4-kroć, *Królikowski* 7-kroć, *Panczykowski* 3-kroć, *Chomanowski* 2-kroć i *Swieszewski* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 55; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 11, dają rs. 90 kop: 60, wartość kuponu rs. 1 kop: 38³/₀; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 83, wartość kuponu kop: 7¹/₆; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 92; kupon rs. 1 kop: 58¹/₃.

Jutro w salonach Pani *Ohm*, za Wolskiemi rogatkami, od godz: 3ej z południa, grać będzie na skrzypcach P. *Jacobi* z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, jak o tem wczoraj donieśliśmy, z przyczyny zamówionej *zabawy* Obywatelskiej, orkiestra pod dyrekcją P. K. *Huth*, od godz: 4ej grać będzie.—Jutro zaś, na żądanie: wielkie *pot-pourri*, kompozycji *Neumana*, p. n. *Liszts Zauberklänge (Czarujące Liszta dźwięki)* powtórzy.

Anglja. *Londyn, 31go Stycznia.* — Królowa, jak to już wspomniane było, odbyła wczoraj w pałacu St. James wielkie przyjęcie (Drawning Room), dla podania sposobności arystokracji krajowej złożenia swych hołdów Xięciu *Fryderykowi-Wilhelmowi* Pruskiemu i jego Małżonce. Zaraz po godzinie 1ej z południa zaczęło się zbierać towarzystwo; po 2giej przybyła Królowa z Małżonkiem, a w dziesięć minut później nowo zaślubiona para. Obecnymi byli także Xiążęta *Cambridge* i *Koburg*, oraz Xiężna *Cambridge* z córką. Po przybyciu dostojnych osób, wprowadzone zostało Ciało dyplomatyczne, z P. *Persigny* na czele, i najpierw złożyli hołd Królowej i jej Małżonkowi, oraz nowo-zaślubionym. Następnie dopełniła tego reszta towarzystwa.—Powszechnie się spodziewają, że w przyszły Wtorek, to jest w dzień odpłynięcia Nowo-zaślubionej pary z Gravesend, zbierze się tam do 100,000 ludzi, zwłaszcza jeśli pogoda sprzyjać będzie. Flotylla, która odprowadzi odjeżdżających do ujścia Tamizy, liczyć będzie nie mniej jak 14 do 15 okrętów. (St: Anz:)

Londyn, 2go Lutego, (telegramy). — Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski i jego Małżonka opuszczą pałac Buckingham jutro o godzinie 11³/₄ rano, a Gravesend o 2ej po południu. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 31go Stycznia.* — Brak wody daje się uczuć we wszystkich prowincjach Państwa, tak iż staje się klęską ogólną. W Wenecji, gdzie woda do picia w cysternach zbieraną była, dziś musi być przywożoną z rzek i wlewaną do studzien publicznych, dla zaradzenia potrzebom ubogiej klassy. W Siedmiogrodzie rzeczki i stawy tak wyschły, że kilka tylko młynów jest w ruchu. Brak wody wstrzymuje także ruch mnóstwa fabryk górniczych. (Neue Pr: Ztg).

Belgja. *Bruxella 31 Stycz:.* — Izba oskarżeń tutejszego Sądu Apelacyjnego zatwierdziła wniosek, aby odpowiedzialni drukarze lub wydawcy dzienników *Le Crocodile* i *Le Drapeau*, stawieni byli przed sądem przysięgłych prowincji Brabanckiej, jako obwinieni o obrazę osoby Cesarza Francuzów. Proces zapewne wytoczony będzie w połowie Lutego. (St: An:).

Francja. *Paryż, 31go Stycznia.* — Oppozycja w Radzie Stanu przeciw nowym projektom do praw bezpieczeństwa publicznego, składała się nie z 24ch głosów przeciw 28, lecz z 27 przeciw 31. Całość jednak tych projektów jednogłośnie zatwierdzoną została, gdyż Rada niechciała okazać nawet, że istnieje różność zdań co do zasady ogólnej praw pomienionych. — W ostatnich dniach aresztowano w Paryżu i Wersalu mnóstwo osób. Aresztowania te nie mają najmniejszego związku ze spiskiem, i wywołane zostały nieprzyjaznemi odzywaniami się względem rządu.— Teraźniejszy podział Paryża na cyrkuły, jest nadzwyczaj nierówny, gdyż np. cyrkuł 4ty liczy 35,490, a cyrkuł 8my, 144,748 mieszkańców. Z tego powodu myślą o nowym podziale stolicy na dwa cyrkuły, z tej i tamtej strony Sekwany, z Podprefektami na czele. (St: An:).

Słychać, iż ma być podany projekt do prawa organizującego na nowo Instytut Francuzki.— Minister marynarki rozkazał uzbroić w porcie Lorient fregatę *Thisbę*. Ma być ona wysłaną z ważną misją do Oceanji. — Mówią, iż do zamachu 14go Stycznia należało, oprócz 4ch schwytanych winowajców, jeszcze dwóch, którzy znajdowali się w miejscu zamachu, lecz zdołali ujść za granice Francji. Jeden z nich jest Francuz nazwiskiem *Bernard*, a drugi cudzoziemiec, podobno Anglik. — Jakaś dama Angielska zapisała znanemu *Hume* znaczną summę za to, iż wlał wnią wiarę o przyszłem życiu. (In: B.).

Paryż, 2go Lutego, (telegramy).— *Monitor* dzisiejszy donosi, że Senatowi i Ciału Prawodawczemu, doręczony został dekret, mocą którego Cesarzowa mianowana jest Rejentką, oraz utworzona Rada Tajna która ma nosić tytuł Rady Rejencyjnej aż do wstąpienia na tron małoletniego Cesarza. Radę tę mają składać: dwaj Xiążęta Francuzcy, Kardynał *Morlot*, Marszałek *Pelissier*, PP. *Fould, Troplong, Morny, Baroche* i *Persigny*. Pismo Cesarza objawia, że dziś już wyznacza Cesarzowę jako Rejentkę, dla uniknienia wszelkiej niepewności.— W Ciele Prawodawczem złożono już także projekt do prawa dotyczącego środków bezpieczeństwa publicznego. (N. P. Z.).

TURCJA. *Konstantynopol, 23go Stycznia.* — Od zeszłego Poniedziałku do Środy, panowała tu burza straszliwa z zawieją śniegową, która przerwała wszelkie kommunikacje i zrządziła wiele nieszczęść. — P. *Thouvenel* przyjmował od Sułtana, Ministrów i Ciała dyplomatycznego powinszowania z okoliczności zamachu.— *Omer*-Pasza 2go b. m. udał się z Aleppo do Bagdadu.— Szach Perski przesłał P. *Murray*, którego zdrowie się polepszyło, 500 fun: st: na wsparcie rodzin zubożałych przez wypadki Indyjskie. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borzewski Zdzisław Ob: z Ugoszczy nr 414; Jelszewski Bolesław Ob: z Brześcia Lit:; Lalewicz Wład: Ob: z Goranika nr 625; Lubieński Kazi: Hr. z Kazimierza nr 1345; Rostworowski Joachim Ob: z Lesnowoli nr 643; Read Jak: dym: Major z Gub: Smoleńskiej nr 625; Ulrich Pułkow: z Kalwarji nr 585.

Wyjechali: Antonowicz Jan Rotm: Gwar: do Mohilewa; Derfeld Kapit: do Orła; Skomorowski Wład: Ob: do Lublina; Żukowski Marceli Kapit. do Moskwy.

Przyjechali koleją żelazną: Hirzberg Herm: Kup: z Berlina nr 414. Kindiakow Emilja Żona Podpułkow: z Drezna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Joel Herm: Ases: Sądowy Pruski do Berlina; Rozengart Maur: Kom: Kup: do Wrocławia; Rosenthal Maur: Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

PROPINACJA wraz ze Składem Trunków i Rzezią, składająca się z 3ch Karczem, w dobrach ziemskich, gdzie jest Browar Piwa i Kościół parafjalny, wiorst 9 od miasta Płocka odległych, przy trakcie bitym z Warszawy do Królewca, wraz z 15 dzies: (1 włóka) gruntu; wysiewu oziminy około 7 czetwerti, i ogrodami, za Rs. 1,500 rocznie; jest do wydzierżawienia od dnia 24 Kwietnia 1858. Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie, u Właściciela dóbr Goślice, pod Płockiem. 1

Od Śgo Jana r. b. do wypuszczenia o 40 wiorst od Warszawy, w bliskości Kolei Petersburgskiej: 1) **Folwark** z attynencjami, do ceny rocznej rs. 1,200, bez Inwentarzy. 2) PROPINACJA złożona z 8u Karczem i jednej Oberży, we wsi Kościelnej. 3) W tejże wsi, DWOREK porządny, z oddzielnym Domem na Kuchnią, z Ogrodami fruktowym i warzywnym, oraz opałem. 4) Dwa MŁYNY wodne, na wieczyste posiadanie, za opłatą wkupnego. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1526, u Rządcy domu. 4

Są do przedania **DOBRA** o 19 wiorst od Warszawy, przy trakcie bitym Brzesko-Litewskim leżące, mające przestrzeni około 100 włók czyli 1500 dziesiatyn, w Gruntach dobrych, z obfitemi Łąkami i Lasem. — Cena i warunki przedaży są bardzo dostępne. Bliższą informację powziąść można u przedającego, którego wskaże Stróż Marcin w Domu Skwarcowa, w lewym pawilonie idąc do Ogrodu Saskiego.

Codziennie od godz: 4ej po południu, w Sklepie przy ulicy Kra:-Przedm: pod Nr 439, wprost gmachu Tow: Dobr:, odbywa się wyprzedaż sposobem licytacyjnym, następujących przedmiotów, j. t. Wyrobów z Porcelany, Szkła Czeskiego, Szyldkretu, Blachy lakierowanej, oraz Tualet męzkich i damskich palisandrowych i mahoniowych, Zegarów ściennych Paryzkich i z innych fabryk, Żerandoli brązowych ozdobnych, Lamp, Obrazów olejnych dobrego pędzla, i wiele innych drobniejszych, z powyż wymienionych materjałów przedmiotów galanteryjnych, które tu po szczególe nie wymieniają się; a przytem i znaczna ilość różnorodnych Materyj na ubrania Męzkie, Szali, Krawatów, Fularów i t. p. Przedmioty licytowane są jak najniżej otaxowane i na żądanie każdy z nich natychmiast do licytacji podawany bywa.

Kto sobie życzy dobrej Muzyki na Wieczory, czyli złożonej ze Skrzypców i Fortepjanu, albo też Orkiestrowej; raczy się zgłosić pod Nr 137 przy ulicy Szeroki Dunaj, na 1e piętro, do Artysty Muzycznego Michnowskiego, w domu Rzeźnika Flata mieszkającego.



Fortepjan palisandrowy, o 7u oktawach, fabryki Hohauzera, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę pod Nr 394. Wiadomość w bramie. w budce, u Stróża;— drugi Fortepjan mahoniowy, blizko o 7u oktawach, fabryki Zakrzewskiego, za pomierną cenę do wynajęcia, pod Nr 489*a*, przy rogu ulicy Długiej i Miodowej, w fabryce Fortepjanów.



Dom murowany, piętrowy, w środku miasta położony, rocznego dochodu przeszło rs. 1,200 czyniący, pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm:, w Handlu wyrobów szklanych pod Nr 453.

Dnia 20 z. m., wychodząc z Resursy Kupieckiej zgubioną została **Lorneta** Teatralna, czarno lakierowana, w safjanowem pudełku. Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić za Nagrodą Wilhelmowi Troschel, Artyście Opery, mieszkającemu pod Nr. 575, przy ulicy Długiej, wprost b. Arsenału na 1m piętrze. 1

Osoba Płci żeńskiej, mająca pozwolenie Władzy Edukacyjnej, udzielania języka francuzkiego, nauk klassycznych i muzyki, życzy sobie udzielać tychże, w domu u siebie, i na własnym Fortepjanie, lub stosownie do umowy, u osób żądających. Wiadomość przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1767 na 2m piętrze.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Sztuka przypodobania się. Panna na wydaniu.*

Jutro, 6ta MASKARADA.

Ostrygi codziennie świeże, w Handlu Win L. Gout, przy ulicy Rymarskiej, naprzeciw Banku i Komisji Skarbu Nr 471*e*.

Ostrygi świeże w Handlu Juljana Roesler, ulica Elektoral- Nr 797, wprost Banku Polskiego.

Jutro, i w każdą Niedzielę, **Flaki** z pieca, z parmezonem, w Restauracji Hejnikowskiego, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra pod Nr 636/7.

Jutro i w każdą Niedzielę na Śniadanie można dostać FLAKÓW dobrze sporządzonych, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej, w domu dawniej Grassowa Nr 642.

Dziś i każdodziennie od godz: 6tej wieczorem, P. Emil Gutman, komik, z swą kompanją z 6ciu osób złożoną, w kostiumach Styryjskich, grać i śpiewać będzie, w zakładzie Piwa Bawarskiego w pałacu Blanka' przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1858 roku.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.